

Mateusz Radziszewski

RUCH SPOŁECZNY JAKO ELEMENT PROCESU POLITYCZNEJ LEGITYMIZACJI, SOCJALIZACJI I ORGANIZACJI

Wstęp

Ruchy społeczne są ważnym element funkcjonowania systemu politycznego. Stanowią one narzędzie do artikulacji interesów oraz potrzeb społeczeństwa. Kanwą, na której powstają są zazwyczaj **kryzysy społeczne**. Przyczyn ich powstawania należy upatrywać w wymiarze ekonomicznym, społecznym i politycznym funkcjonowania państwa. Światowy kryzys finansowy, który miał miejsce na początku XXI w. zaowocował powstaniem ruchów *Occupy Wall Street* oraz „*We Are 99%*”¹. Podobnie konflikt związany z zapowiedziami wprowadzenia kontrowersyjnej ustawy ACTA, zainicjował globalny ruch sprzeciwu wobec ingerencji państwa w wolność Internetu i swobodę przepływu danych. Na gruncie polskim ruchem społecznym, który zainicjował zmiany we wszystkich wymienionych wymiarach, a w konsekwencji zapoczątkował proces **transformacji systemowej** była „Solidarność”². Jej powstanie było efektem ciągłych kryzysów ekonomicznych, opresyjnej działalności PRL w stosunku do społeczeństwa, jak również utraty legitymizacji władzy z powodu dysfunkcyjnych mechanizmów zarządzania państwem oraz stale szarganych wolności obywatelskich.

Jedną z przyczyn powstawania ruchów społecznych jest **brak spójności społecznej**, którą należy zdefiniować jako istotne z punktu widzenia funkcjo-

¹ Zob. E. Welty, *Occupy Wall Street as “American Spring”?*, „Peace Review: A Journal of Social Justice” 2014, vol. 26 (1), s. 38–45.

² Zob. A. Dudek, *Dzieje dziesięciomilionowej „Solidarności” (1980–1981)*, [w:] *Droga do niepodległości. Solidarność 1980–2005*, red. A. Borowski, Warszawa 2005, s. 19–63.

nowania państwa **rozwarstwienie społeczne**. Przykładem tego jest rodzący się w XIX w. ruch socjalistyczny, który swoje podłoże miał w nieuczciwych relacjach gospodarczych pomiędzy właścicielami fabryk, a zatrudnionymi tam robotnikami. Kiedy ci pierwsi osiągnęli fortuny, warunki pracy oraz życia tych drugich nie ulegały znaczącej poprawie. Rozwarstwienie społeczne wzmacniane przez rodzącą się **wspólnotową świadomość** grupy robotników pozwoliło na artikulację głosu sprzeciwu wobec zastanej sytuacji. Badania nad ruchami społecznymi pozostawały dość długo w marksistowskim nurcie pojmowania ideologii oraz struktury społecznej jako czynników wpływających na proces integracji ludzi i artikulacji ich postulatów, a w konsekwencji walki klas³. Lata 60. pozwoliły jednak na odejście od tej koncepcji i zastąpienie jej ramami interpretacyjnymi, wewnątrz których ruchy społeczne powstają oraz funkcjonują⁴. Przykładem tego są ruchy: sufrażystek z przełomu XIX i XX w. oraz na rzecz równouprawnienia Afroamerykanów, które nie miały na celu zmiany ustroju państwa, lecz powstały na gruncie niedopasowania mechanizmów funkcjonowania do jego struktury społecznej. To rozwarstwienie wynikające z umniejszania znaczenia osób o innym kolorze skóry, czy z uwagi na ich płeć, stało się przyczyną wszczęcia buntu przeciwko konserwatywnej i zachowawczej części społeczeństwa oraz sceny politycznej. Z tego względu kolejną z przyczyn powstawania ruchów społecznych, jaką należy wyróżnić jest narastanie **napięć społecznych**. Wzmagający się sprzeciw części społeczeństwa przeciwko dotychczasowym regułom funkcjonowania państwa w całości, jak i w poszczególnych wymiarach, powoduje potrzebę współdziałania w celu artikulacji i realizacji określonych postulatów. Zdaniem R. Turner i L. Killian „Gdy istniejące systemy znaczeniowe nie stanowią wystarczającego uzasadnienia dla działania społecznego, powstają nowe normy, które określają daną sytuację jako niesprawiedliwą i dostarczają podstaw do działania”⁵.

Powyższy krótki rys historyczny pokazuje jak wielką rolę w wymiarze społecznym, ale i politycznym odegrały oddolne działania dużych grup społecznych. Współcześnie znaczenie ruchów społecznych nie zmalało, a wręcz wzmocniło się z powodu mediatyzacji życia publicznego oraz nieograniczonego dostępu do informacji, jak również znacznej inkluzji społeczeństwa w debacie politycznej, dzięki rozwojowi technologii informacyjnej. Rywalizacja

³ D. Porta, M. Diani, *Ruchy społeczne. Wprowadzenie*, Kraków 2009, s. 87.

⁴ Ibidem, s. 84–88.

⁵ R. Turner, L. Killian, *Collective Behavior*, New York 1987, s. 259.

polityczna straciła swój ekstraordynaryjny charakter, stając się naturalną sferą artykulacji i realizacji interesów przez rozmaite grupy społeczne. Wszelkie ruchy społeczne: działające na rzecz mniejszości seksualnych, feministyczne, socjalistyczne, jak również chrześcijańskie, proekologiczne, nacjonalistyczne i proobywatelskie kształtują współczesny krajobraz sceny politycznej i wpływają na decyzje podejmowane przez polityków. Niekiedy uważa się ich za **niekonwencjonalnych aktorów** roszcujących sobie prawo do udziału w życiu publicznym na równych zasadach z tradycyjnymi instytucjami biorącymi udział w rywalizacji politycznej⁶. Warto zatem zastanowić się nad relacjami, jakie zachodzą między ruchami społecznymi, a partiami politycznymi. Czy wśród nich, oprócz rywalizacji, można również odnaleźć współpracę? Czy aktywność ruchów społecznych ogranicza się jedynie do realizowania własnych postulatów? Czy pomiędzy tymi dwoma podmiotami zachodzi zjawisko tzw. transferów politycznych i wreszcie, czy ruchy społeczne nie stały się współcześnie kuźnią przyszłych liderów partii politycznych?

Metodologia badań

Niniejszy artykuł ma charakter eksplanacyjno-deskryptywny. Jego celem jest ukazanie zależności pomiędzy ruchami społecznymi, a partiami politycznymi, wynikającymi z obserwacji polskiej sceny politycznej. Analizie zostaną poddane trzy ruchy społeczne: **Kluby Gazety Polskiej**, **Ruch Obywatelski na rzecz JOW** oraz **Komitet Obrony Demokracji**. Wybór ten wynika z kilku przesłanek. Wszystkie wymienione organizacje miały lub/i mają stały kontakt z partiami politycznymi, z którymi ściśle współpracują organizując marsze, odczyty, spotkania etc. Następnie należy zauważyć, że część polityków **będących w obecnym Sejmie RP (VIII kadencji) szczyti się członkostwem** w wymienionych ruchach społecznych. Niezaprzeczalnym faktem są również wyrażenie zarysowane upodobania politycznej, jakie wspólnie wyrażają aktywiści powyższych podmiotów. Warto również zwrócić uwagę na miejsce ich miejsce w świadomości Polaków oraz efekty ich działalności, które sprawiają, że należy je uznać za istotnych aktorów politycznych ostatnich lat. Z powyższych powodów należy postawić następujące pytania badawcze:

P1: Czy ruch społeczny stanowi instrument do pozyskania legitymizacji dla określonych działań politycznych?

⁶ D. Porta, M. Diani, op.cit., s. 84.

P2: Czy ruch społeczny jest instrumentem socjalizacji politycznej przyszłych nowych działaczy partii politycznych?

P3: Czy ruch społeczny jest instrumentem procesu organizacji politycznej?

Hipotezami wymagającymi weryfikacji, będącymi wynikiem obserwacji działań rozmaitych aktorów na polskiej scenie politycznej są:

H1: Ruchy społeczne stanowią instrument realizacji celów politycznych.

H2: Działalność ruchów społecznych ma na celu pozyskanie nowych członków i przetransferowanie ich w struktury partii politycznych.

W analizie funkcjonowania ruchów społecznych należy odwołać się do współczesnego dorobku naukowego. Pozycją bibliograficzną pozwalającą stworzyć matrycę znaczeniową pojęć jest książka autorstwa D. Porta, M. Diani, *Ruchy społeczne. Wprowadzenie*, która w pierwszej kolejności dostarcza precyzyjnej definicji tego co określane jest jako ruchy społeczne. Zdaniem naukowców są to „świadomi aktorzy dokonujący racjonalnych wyborów, biorący udział w zbiorowym działaniu”⁷. Należy jednak odróżnić zwykłą dużą grupę osób ekspresyjnie wyrażających swoje przekonania na ulicach miast, od aktywnie działających ruchów społecznych⁸. Te drugie cechuje **konfliktowy charakter relacji z wyraźnie określonym przeciwnikiem, a jego członków wiąże gęsta, nieformalna sieć relacji**. Posiadają oni przede wszystkim własną, odrębną **zbiorową tożsamość**, a ich działania, zgodnie z koncepcją strukturalnych źródeł konfliktu, są racjonalne i dążą do osiągnięcia jakiegoś celu. Oznacza to, że aktywność ruchów społecznych ma jakiś sens, który nadają mu wspólnie: **wyznawane wartości, wyrażane postulatory oraz świadomość wspólnoty**.

W procesie komunikacji ważnym dla mechanizmów artykulacji interesów ruchów społecznych są ramy aktywności oraz „wierność narracji”⁹. Zdefiniować je należy jako jasno określone wyobrażenie samych siebie i spójny przekaz treści, jaką ruch ma do zakomunikowania. Te dwa elementy wpływają na tożsamość członków ruchu, wyraźnie nakreślając obraz ich przeciwnika oraz tworząc wspólnie wyrażany pogląd na temat rzeczywistość społecznej, politycznej i ekonomicznej¹⁰.

Ruchy społeczne, biorąc aktywny udział w procesach politycznych, mogą również czerpać z tradycji i historii: kraju, dawniej istniejących grup społecz-

⁷ D. Porta, M. Diani, op.cit., s. 15.

⁸ G. Le Bon, *Psychologia tłumu*, Warszawa 1997, s. 6.

⁹ D. Porta, M. Diani, op.cit., s. 18.

¹⁰ Ibidem, s. 90.

nych lub odwoływać się do wydarzeń, które w przeszłości wpłynęły na obecny stan świadomości i struktury społecznej, a także ukształtowały obraz państwa. Zdaniem D. Porta jest to proces tworzenia kontekstów politycznych w oparciu o określone okresy historyczne, które mogą służyć podkreśleniu istnienia grupy społecznej, ukierunkowaniu jej działalności lub prowadzonej narracji¹¹. Wpływa to również na sferę symboliczną członków ruchu społecznego oraz jasno określa ich tożsamość zbiorową poprzez kształtowanie praktyki poznawczej, orientując na określone ramy interpretacji. Stanowi to również istotny aspekt rekrutacji nowych członków ruchu¹².

Analizując działalność ruchów społecznych dostrzegalna jest ich zbieżność z funkcjonowaniem partii politycznych. Zdaniem A. Touraine'a ruchy społeczne są „(...) **głównymi siłami, które walczą między sobą o kontrolę nad rozwojem społeczeństwa i działaniami klasowymi ukierunkowanymi na kształtowanie historyczności**”¹³. Można zatem stwierdzić, że mechanizmem określającym ich aktywność jest rywalizacja, a celem wpływ na strukturę społeczno-polityczną i reguły obowiązujące w społeczeństwie, co bezpośrednio stawia je w pozycji rywala dla partii politycznych. A co jeśli wpływ ten nieoczekiwanie staje się zgodny z interesami pewnych ugrupowań parlamentarnych? Warto w takiej sytuacji zapytać czy dany ruch społeczny nie jest forpoczta określonych interesów politycznych, które aby stały się akceptowalne przez społeczeństwo, dystrybuowane są nie przez liderów politycznych, lecz przez aktywistów „oddolnych” ruchów społecznych?

Analiza wybranych ruchów społecznych

Przedmiotem niniejszej analizy będzie aktywność wybranych ruchów społecznych w sferze politycznej, czyli ich relacji z zinstytucjonalizowanymi partiami politycznym oraz nowo powstałymi ugrupowaniami, w kontekście ostatni wyborów samorządowych w 2014 r. oraz prezydenckich i parlamentarnych w 2015 r. Podmiotami poddanymi analizie są: Kluby Gazety Polskiej, Ruch Obywatelski na rzecz JOW oraz Komitet Obrony Demokracji. Instrumentem służącym jej przeprowadzeniu będzie matryca problemowa pozwalająca na wyszczególnienie istotnych wymiarów ich działalności.

¹¹ Ibidem, s. 88.

¹² D. McAdam, *Recruitment to High-Risk Activism: The Case of Freedom Summer*, „American Journal of Sociology” 1986, vol. 92, nr 1, s. 64–90.

¹³ A. Touraine, *The Voice and the Eye: An Analysis of Social Movement*, Cambridge 1981, s. 29.

Matryca problemowa

| | |
|---------------------------|---|
| Powstanie ruchu | Co spowodowało powstanie ruchu? |
| Wyznaczone cele | Jakie cele zostały wyznaczone przez członków ruchu? |
| Nieformalna sieć powiązań | Jaka jest nieformalna sieć relacji członków ruchu z tradycyjnymi aktorami polityczny? |
| Efekty jego istnienia | Jakie są efekty działalności ruchu w wymiarze interesów politycznych? |

Źródło: opracowanie własne.

Kluby „Gazety Polskiej”

Początków istnienia Klubów „Gazety Polskiej” należy upatrywać w powstaniu „Gazety Polskiej”, czasopisma społeczno-politycznego założonego w 1993 r., które w swej nazwie bezpośrednio odnosi się do historycznego dziennika „Gazety Polskiej” ukazującego się w latach 1826–1907, założonego przez polskich działaczy konspiracyjnych, o charakterze patriotycznym, głoszącym hasła wyzwolenia Polski, odwołującym się do romantycznej wizji narodowo-chrześcijańskiej tradycji polskiej państwowości. Jego twórcami byli m.in. Ksawery Bronikowski, Maurycy Mochnacki, a wśród ważnych osób, których utwory literackie ukazywały się na jego łamach należy wymienić Henryka Sienkiewicza¹⁴. Współcześnie „Gazeta Polska” również pozostała w nurcie myśli patriotycznej i chrześcijańskiej. Z tego względu udało jej się wytworzyć wśród swoich czytelników zbiorową tożsamość, która zaowocowała powstaniem w 2005 r. pierwszego Klubu Gazety Polskiej¹⁵. Powodem tego ruchu jest, jak określają jego aktywiści na oficjalnej stronie internetowej, „Dbałość o interes narodowy, suwerenność państwa, krzewienie patriotyzmu. Budowę państwa i społeczeństwa w oparciu o tradycyjne wartości wywodzące się z kultury chrześcijańskiej. Przeciwdziałanie się wszelkim formom totalitaryzmu w życiu publicznym, szczególnie komunizmu i faszyzmu. Aktywną walkę z polityczną cenzurą. Krzewienie zachowań sprzyjających rozwojowi swobodnej debaty”¹⁶. Z powyższego cytatu można stwierdzić, że dany ruch społeczny zakłada w swoim działaniu konfliktowy charakter relacji z innymi członkami dyskursu publicznego, a wspólną tożsamością jego członków jest wiara i patriotyzm. Należy więc stwierdzić, że celem istnienia tego ruchu społecznego

¹⁴ A. Kowalczyk, „Gazeta Polska” przed Powstaniem listopadowym, 190-lecie „Gazety Polskiej”, dodatek do „Gazety Polskiej” 2016, s. 2.

¹⁵ Zob. P. Stachnik, *Dobra Polska niebawem wróci*, „Wiara, Patriotyzm i Sztuka” 2013, nr 6, s. 2.

¹⁶ <http://www.klubygp.pl/karta-klubow-gp/> [dostęp: 5.05.2016].

jest integracja osób o poglądach prawicowo-narodowych oraz wykazujących się głęboką religijnością. W tym samym tekście możemy również zauważyć wzmiankę o tym, że od 2010 r. głównym celem ruchu jest wyjaśnienie przyczyn katastrofy smoleńskiej oraz godne upamiętnienie jej ofiar¹⁷.

Klub Gazety Polskiej formalnie istnieje jako szereg lokalnych stowarzyszeń, prowadzących działalność w wymiarze społecznym. Organizują spotkania, prelekcje lub marsze o określonej religijno-patriotycznej tematyce. Warto jednak zauważyć, że jako ruch nie wyrażają one własnych aspiracji politycznych. To jednak nie wyczerpuje zbioru podejmowanych przez nich działań. W tym zakresie zauważalna jest silna więź i współpraca z innymi instytucjami znajdującymi się w tym samym nurcie ideologicznym, takimi jak: Radio Maryja, Telewizja Trwam, Stowarzyszenie Solidarni 2010 i in. Przejawami tej współpracy jest m.in. Klub „Gazety Polskiej” w Bielsku-Białym, który uczestniczył w uroczystościach 21. rocznicy powstania Radia Maryja w Toruniu. Innym przykładem wspólnie podejmowanych inicjatyw jest udział Klubu Gazety Polskiej i Stowarzyszenia 2010 w pikiecie przed siedzibą Parlamentu Europejskiego w Brukseli¹⁸. W sferze gęstej sieci nieformalnych powiązań omawianego ruchu społecznego znajduje się również Prawo i Sprawiedliwość (PiS), która jest zinstytucjonalizowaną partią polityczną. Dowodami tej relacji są odbywające się regularnie marsze, spotkania oraz tzw. „miesięcznice” mające na celu upamiętnienie katastrofy smoleńskiej pod Pałacem Prezydencki na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie, w których udział biorą liderzy polityczni PiS¹⁹. Dodatkowo na corocznych zjazdach Klubów Gazety Polskiej mają miejsca wystąpienia działaczy PiS na czele z prezesem Jarosławem Kaczyńskim²⁰. Na uwagę zasługuje również fakt ścisłych relacji politycznych pomiędzy członkami Klubów Gazety Polskiej, a partyjną strukturą PiS. Mianowicie

¹⁷ J. Liziniewicz, A. Macierewicz na zjeździe Klubów „Gazety Polskiej”: *interesuje nas prawda, a nie zemsta*, niezalezna.pl, zob. <http://niezalezna.pl/67584-macierewicz-na-zjezdzie-klubow-gazety-polskiej-interesuje-nas-prawda-nie-zemsta> [dostęp: 5.05.2016].

¹⁸ Zob. <http://wpolityce.pl/swiat/278727-solidarni-2010-i-kluby-gazety-polskiej-zorganizowaly-pikiete-przed-parlamentem-europejskim-z-demokracja-w-naszym-kraju-jest-wszystko-w-porzadku> [dostęp: 5.05.2016]; zob. <http://www.klubygp.pl/inicjatywy-klubu-gp-w-bielsku-bialej/> [dostęp: 5.05.2016].

¹⁹ Ł. Młyńczyk, *Założenia liberalizmu politycznego jako pośrednie determinanty instytucjonalnego ograniczania udziału posłów PiS w religijnych uroczystościach „miesięcznicy katastrofy smoleńskiej”*, [w:] *Religijne determinanty polityki*, red. R. Michalak, Sieniawa Żarska 2014, s. 15–31.

²⁰ Informacje o organizowanych spotkaniach oraz relacje z ich przebiegu można znaleźć na: <http://www.klubygp.pl/tag/jaroslaw-kaczynski/> [dostęp: 5.05.2016].

działacze tego ruchu, a niekiedy nawet osoby zajmujące w nim czołowe pozycje, jak założyciele lokalnych jego struktur, znajdują się na listach wyborczych wspomnianego ugrupowania. Przykładami tego są obecnie pełniący mandat posła: Joanna Lichocka, Anita Czerwińska, Teresa Glenc czy Jarosław Szlachetka, jednocześnie członkowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość²¹.

Członkostwo w Klubie Gazety Polskiej stanowi powód uczestniczenia w wydarzeniach zbiorowych o określonej tematyce, których charakter często jest *stricte* polityczny. Jego działacze stanowią zasób kadrowy dla PiS, dzięki czemu część członków ruchu staje się w konsekwencji etatowymi politykami. Podsumowując, sieć powiązań i relacji na poziomie instytucji, jak i bezpośrednio pomiędzy członkami Klubów Gazety Polskiej, a działaczami politycznymi PiS jest wyraźny i rodzi określone konsekwencje w bieżącym procesie funkcjonowania obu podmiotów, niejako skorelowanych ze sobą nie tylko poprzez wspólnie wyzwane poglądy, ale również w procesie realizacji określonych celów politycznych. W wymiarze politycznej legitymizacji istnieje wyraźnie zarysowana wspólna narracja w wyrażaniu tych samych poglądów politycznych, zgodnych z działalnością Prawa i Sprawiedliwości, niekiedy nawet bardziej radykalnych wśród członków ruchu, niż w strukturze partyjnej. Następnie należy stwierdzić istnienie swoistego procesu socjalizacji politycznej, którego efektem jest rozwój więzi między członkami ruchu, a partią polityczną, w ramach organizowanych „miesięcznic”, marszów poparcia czy wieców politycznych. Ostatnim elementem jest polityczna zdolność organizacyjna ukazana w sferze mobilizacji członków ruchu społecznego w procesie wyborczym partii politycznej, którego efektem jest obecność jego szerokiej reprezentacji w ławach poselskich i wśród parlamentarzystów z ramienia PiS.

Ruch Obywatelski na rzecz JOW

Kolejnym podmiotem objętym analizą jest Ruch Obywatelski na rzecz Jednomandatowych Okręgów Wyborczych (JOW) założony w 28 stycznia 1993 r., którego twórcą był Jerzy Przystawa²². Zgodnie ze statutem organizacji jest on nieformalnym ogólnopolskim ruchem społecznym jednoczącym „osoby, środowiska i organizacje popierające zmianę systemu wyborczego w naszym kraju”²³.

²¹ Zob. <http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/klubposlowie.xsp?klub=PiS> [dostęp: 5.05.2016].

²² Z. Ilski, *Rozwój Ruchu Obywatelskiego na rzecz Jednomandatowych Okręgów Wyborczych*, „Wrocławskie Studia Politologiczne” 2015, nr 19, s. 1.

²³ <http://jow.pl/ruch-obywatelski> [dostęp: 5.05.2016].

Celem jego istnienia jest prowadzenie działań propagujących wprowadzenie jednomandatowych okręgów wyborczy w wyborach do parlamentu. Ruch społeczny stał się popularny w 2012 r., kiedy to Paweł Kukiz zainicjował akcję Zmieni.pl. Powodem jej powstania był brak działań legislacyjnych ze strony ówczesnie sprawującej władzę Platformy Obywatelskiej, która w 2004 r. złożyła w Sejmie 750 tys. podpisów poparcia pod projektem ustawy dotyczącej przeprowadzenia referendum obywatelskiego w sprawie m.in. zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu na tzw. „JOW’y”²⁴. Sprawą tą zainteresował się dziennikarz Tomasz Sekielski, który w 2010 r. stworzył reportaż pt. *Władcy marionetek*, pokazujący co mogło się stać z zebranymi kilka lat wcześniej podpisami. Stwierdził on, że trafiły do niszczarki, a politycy nie uszanowali głosu swoich wyborców²⁵. Od tego czasu inicjatywa Zmieni.pl oraz Ruch Obywatelski na rzecz JOW rozpoczęli współpracę, a liderem całego przedsięwzięcia stał się Paweł Kukiz. Stwierdził on, że „JOW to granat, który wysadzi w powietrze obecną klikę polityczną”²⁶.

Paweł Kukiz zyskał popularność jako aktywista Ruchu Obywatelskiego na rzecz JOW, co w 2014 r. pozwoliło mu wystartować w wyborach samorządowych, w których uzyskał mandat radnego Sejmiku Województwa Dolnośląskiego. Na fali społecznego poparcia postanowił również wystartować w wyborach prezydenckich odbywających się w pierwszej połowie 2015 r., gdzie w pierwszej turze uzyskał trzeci wynik, czyli 20,8% wszystkich głosów. Jego aktywność polityczna miała istotny wpływ na kampanię wyborczą. Ówczesny walczący o reelekcję Prezydent RP Bronisław Komorowski, zdecydował się na zainicjowanie referendum, którego jedno z pytań dotyczyło wprowadzenia jednomandatowych okręgów wyborczy w wyborach do Sejmu RP²⁷. Samo referendum nie przyniosło zamierzonych efektów, z punktu widzenia zwolenników zmiany ordynacji wyborczej, gdyż jego frekwencja wyniosła 7,8% i nie było ono wiążące dla władzy ustawodawczej. Za fiasko tego przedsięwzięcia obwiniono Pawła Kukiza, który z grupą działaczy ruchu zaangażował się we własną kampanię wyborczą. Symbolem tego rozłamu było wystosowanie oświadczenia przez liderów Ruchu Obywatelskiego na rzecz JOW: „Ruch JOW współpracował przez ostatnie trzy lata z Pawłem Kukizem, który w ogromnym stopniu przyczynił się do nagłośnienia tematu JOW i do ogłoszenia samego referendum. Niestety,

²⁴ Z. Ilski, op.cit., s. 34.

²⁵ Ibidem.

²⁶ Zob. <http://wiadomosci.onet.pl/kraj/pawel-kukiz-dla-rz-jow-to-granat-ktory-wysadzi-w-powietrze-obecna-klike-polityczna/sqt888> [dostęp: 5.05.2016].

²⁷ Zob. http://prezydent2015.pkw.gov.pl/319_Pierwsze_glosowanie [dostęp: 5.05.2016].

w ciągu trzech miesięcy kampanii referendalnej, **środowisko skupione wokół Pawła Kukiza zajmowało się tworzeniem list wyborczych złożonych głównie z członków marginesowych grup politycznych, które nie uczestniczyły w promocji idei JOW**. Przyczyniło się to do niskiej frekwencji w referendum²⁸. Skutkiem tych wydarzeń było podzielenie środowiska na dwa obozy, z których jedno dalej kontynuuje działania mające na celu propagowanie pierwotnej idei poprzez organizowanie wykładów lub udzielanie wywiadów w mediach²⁹. Ruch na rzecz JOW nie jest już jednak tak istotny z punktu widzenia bieżących wydarzeń politycznych, a *gros* ich działań skupia się na podtrzymywaniu przekazu w Internecie, a w szczególności w mediach społecznościowych.

Na szczególną uwagę zasługuje wspomniana grupa osób, która decydowała się na odejście wraz z Pawłem Kukizem. Jako członkowie ruchu społecznego, podejmujący racjonalne decyzje, postanowili odstąpić od niekonwencjonalnych form aktywności politycznej. Z bagażem doświadczeń i uprzednio zbudowaną siecią relacji, zdecydowali się na samodzielny udział w życiu politycznym poprzez mechanizm wyborów powszechnych. Efektem ich decyzji był start Komitetu Wyborczego Wyborców „Kukiz’15”, który w wyborach parlamentarnych w 2015 r. uzyskał poparcie 8,81%, tym samym wprowadzając 42 posłów do Sejmu RP. Na uwagę zasługuje fakt, że wśród osób, którzy znaleźli się na listach wyborczych i dostali się do parlamentu znajdują się osoby wcześniej również związane z ruchem na rzecz JOW, a są nimi posłowie: Jerzy Kozłowski, Jarosław Sachajko, Paweł Szramka, Janusz Sanocki³⁰. Nie wszystkim jednak udało się osiągnąć pozytywny wynik. Przykładem tutaj jest pani Kamila Kępińska, która na początku swej działalności była koordynatorką małopolskich struktur Ruchu na rzecz JOW, szefem biura ruchu Kukiz’15 oraz koordynatorką ds. referendum³¹. W wyborach parlamentarnych zajmowała czwartą pozycję na liście wyborczej KWW „Kukiz’15” w okręgu nr 13, w Małopolsce³².

Ruch Obywatelski na rzecz JOW stał się istotnym instrumentem w zakresie wypracowania politycznej legitymizacji działań dla Pawła Kukiza. W ramach jego działalności wyłoniła się nieformalna grupa liderów z wyraźnymi aspira-

²⁸ <http://jow.pl/oswiadczenie-ruchu-jow-po-referendum/> [dostęp: 5.05.2016].

²⁹ Zob. <http://jow.pl/category/aktualnosci/page/2/> [dostęp: 5.0.2016].

³⁰ <http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/klubposlowie.xsp?klub=Kukiz15> [dostęp: 5.05.2016].

³¹ <http://wiadomosci.onet.pl/krakow/w-krakowie-otwarto-punkt-ruchu-kukiza-i-ruchu-jow/e9dd6c> [dostęp: 5.05.2016].

³² http://parlament2015.pkw.gov.pl/komitety/20_komitet_wyborczy_wyborcow_kukiz15/0/118_ [dostęp: 5.05.2016].

cjami politycznym. Obserwacja ich dotychczasowej działalności pozwala sądzić, że miał również miejsce proces socjalizacji politycznej, której efektem był rozwój gęstych sieci powiązań aktywistów, a w konsekwencji: start w wyborach, projektowanie strategii kampanii wyborczej oraz obecny czynny udział w życiu politycznym państwa.

Komitet Obrony Demokracji

Ostatnim ruchem społecznym poddanym niniejszej analizie jest Komitet Obrony Demokracji. Został on założony 2 grudnia 2015 r., a jego głównym celem jest „obrona demokracji w Polsce”³³. Na obecnym etapie analizy nie można jasno nakreślić struktury nieformalnej sieci relacji między jej członkami a partiami politycznymi. Na uwagę zasługuje jednak fakt, że na organizowanych przez KOD marszach, wiecach oraz konferencjach prasowych pojawiają się liderzy partii opozycyjnych, którzy uzyskują dzięki temu możliwość głoszenia własnych poglądów, tym samym realizując własne interesy polityczne³⁴. Jednocześnie w procesie tworzenia się tożsamości ruchu, liderzy polityczni biorący czynny udział w różnego rodzaju wydarzeniach organizowanych przez KOD stają się nieformalnymi liderami ruchu, którzy głosząc swoje hasła i postulaty nadają charakter komunikacji ruchu w sferze dyskursu publicznego, jednocześnie stając się strażnikami „wierności narracji”, o której pisali Porta i Diani. Tego rodzaju działania wpływają na legitymizację podejmowanych decyzji przez zinstytucjonalizowanych aktorów politycznych, czyli opozycyjne partie polityczne, obecnie znajdujące się w Sejmie RP. Ponadto szereg spotkań oraz wieców, na których pojawiają się liderzy polityczni nadaje im charakter *stricte* polityczny, co pozwala sądzić, iż zachodzi tu proces socjalizacji politycznej członków ruchu. Nie jest jednak możliwe ukazanie, na obecnym etapie badań, przejawów organizacji politycznej, gdyż liderzy Komitetu Obrony Demokracji nie wykazują chęci realizacji określonych interesów politycznych. Nie oznacza to jednak, że taka sytuacja nie może mieć miejsca, dlatego też problematyka ta powinna zostać poddana dalszym analizom.

Komitet Obrony Demokracji, zgodnie z definicją ruchów społecznych, jest podmiotem świadomym i dokonującym racjonalnych wyborów, biorą-

³³ Więcej na temat: <http://www.ruchkod.pl/category/o-nas/> [dostęp: 5.05.2016].

³⁴ Zob.: <http://polska.newsweek.pl/kod-i-opozycja-powolaly-koalicje-wolnosc-rownosc-demokracja,artykuly,385123,1.html> [dostęp: 5.05.2016].

cym udział w zbiorowym działaniu, którego celem jest wykorzystanie swojego konfliktowego charakteru relacji z instytucjami państwa, w celu wpłynięcia na rozwój społeczeństwa, kształt historyczności wydarzeń oraz strukturę i mechanizmy sprawowania władzy w państwie. Bardzo krótki czas istnienia KOD powoduje, że ciężko jednocześnie ukazać gęstą sieć powiązań wewnętrznych ruchu w zakresie wspólnie wyznawanych wartości oraz wierności narracji. Obserwując jednak dotychczasową działalność ruchu należy zwrócić uwagę na jego silne związki z partiami politycznymi. Dowodem na to jest marsz pod hasłem „Jesteśmy i będziemy w Europie” zorganizowany 7 maja w Warszawie przez Komitet Obrony Demokracji oraz partie opozycyjne³⁵. Wydarzenie to jest dowodem na to, że wyznawane wartości, poglądy to nie wszystko co wiąże, wszystkie te podmioty. Zauważalny jest silny trend ku inicjowaniu wspólnych działań zbiorowych, mających na celu pokazanie jedności oraz realizację wspólnych interesów politycznych. Innym przejawem relacji Komitetu Obrony Demokracji z partiami politycznymi jest inicjatywa stworzenia koalicji „Wolność, Równość, Demokracja”, która stanowi emanację bieżącej aktywności politycznej i nie może być utożsamiana z aktywnością *stricto* ruchu społecznego³⁶.

Powyższe fakty determinują postrzeganie ruchu społecznego KOD, nie jako jedynie oddolną aktywność społeczną, ale również jako instytucję polityczną, mogącą posiadać w dłuższej perspektywie czasu również cele wyborcze. Wniosek ten niestety nie może zostać potwierdzony faktami, jednakże pozwala na dalszy rozwój badań nad relacjami ruchów społecznych i partii politycznych, czyli sfery niekonwencjonalnej i konwencjonalnej aktywności w sferze politycznej.

Podsumowanie

Ruchy społeczne stanowią znakomitą płaszczyznę dla aktywności obywatelskiej tej części społeczeństwa, która nie jest związana z żadną partią polityczną, a jedynie pragnie wyrazić swoje zdanie na temat bieżących wydarzeń

³⁵ Zob.: <http://wiadomosci.onet.pl/swiat/wspolny-marsz-kod-i-opozycji-na-czolowkach-swiatowych-mediow-jak-go-komentuja/9lcep0> [dostęp: 11.05.2016].

³⁶ Na dzień 11.05.2016 r. współtworzą ją: Komitet Obrony Demokracji, Nowoczesna, PSL, Stowarzyszenie Inicjatywa Polska, SLD, Dom Wszystkich Polska Ryszarda Kalisza, Partia Zieloni, Partia Demokratyczna oraz Stronnictwo Demokratyczne. Zob. <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/po-na-razie-nie-wstapi-do-koalicji-z-kod-i-opozycja,642606.html> [dostęp: 11.05.2016].

politycznych. To zaangażowanie może jednak przeistoczyć się w działalność ukierunkowaną na realizację określonych celów politycznych. Sam fakt funkcjonowania ruchów społecznych w sferze politycznej naraża je na zarzuty o stronnictwość w swych działaniach, dlatego też wśród szeregowych aktywistów wszelkie oznaki współpracy lub zbieżności poglądów stronnictw politycznych i oddolnych ruchów obywatelskich może być postrzegane jako oznaka zaprzędania ideałów za polityczne profity.

Z przeprowadzonej analizy wynika, że ruchy społeczne stanowią istotny element rywalizacji na polskiej scenie politycznej. Ich działalność niekiedy wiąże się ze **ściśle określonymi interesami tradycyjnych aktorów politycznych**, jakimi są partie polityczne. Czasem jednak, w celu poszerzenia zakresu własnej działalności, ruchy społeczne przeistaczają się w partie polityczne, czego przykładami są partie socjalistyczne, zielonych, a w Polsce Ruch Kukiza.

Ruchy społeczne są istotnym instrumentem do uzyskiwania legitymizacji dla określonych działań politycznych. Pozwalają propagować idee i zjednywać im poparcie ludzi, zanim cały przekaz zostanie naznaczony szyldem partyjnym, a politycy zaczną głosić swoje wyborcze hasła. Ruch społeczny pozwala również dotrzeć do grup społecznych, które w naturalnych warunkach nigdy nie podjęłyby aktywności politycznej. Można **sądzić, że ruchy społeczne odgrywają istotne znaczenie w procesie socjalizacji politycznej**, wpływając na postawy, doświadczenia i kompetencje członków, formułując wspólny przekaz, dbając o swoją wierność narracji. Cały zestaw tych procesów odbywających się wobec siebie synchronicznie powoduje, że mamy do czynienia z kolejnym procesem, organizacji politycznej. Odnosi się ona nie tylko do aktywistów, ale również do liderów ruchów społecznych, którzy w całej tej działalności nabywają kompetencji organizatorskich, przywódczych, rozwijają swoją kreatywność *etc.* W konsekwencji zbierają niezbędne doświadczenie do tego, aby móc funkcjonować w sferze polityki, co w pewnym sensie staje się ciągłym dążeniem do świata pełnoprawnych aktorów sceny politycznej.

Spośród obu hipotez, jakie zostały postawione w tej pracy należy stwierdzić, że pierwsza mówiąca o tym, iż ruchy społeczne są instrumentem realizacji celów politycznych jest prawdą. Nie oznacza to jednak, że wszelkie przejawy oddolnej aktywności obywatelskiej należy traktować za postępujące zgodnie z tym stwierdzeniem. Druga hipoteza głosząca, że ruchy społeczne mają na celu pozyskanie nowych członków i przetransferowanie ich w strukturę partii politycznych nie może zostać w pełni potwierdzona. Znane są przy-

padki, kiedy członkowie danego ruchu w bezpośredni sposób utożsamiają się z linią jednej partii politycznej. To jednak nie oznacza, że w innych tego typu organizacjach część członków nie wyraża tak silnego entuzjazmu dla pewnego rodzaju działań politycznych, jak inna ich część, co miało miejsce w przypadku JOW. Precyzyjnej odpowiedzi w tym aspekcie nie dostarcza również analiza funkcjonowania Komitetu Obrony Demokracji. Brak jest jednoznacznych dowodów na jej ścisłe relacje z opozycyjnymi partiami politycznymi. Widać natomiast ich wspólną i jednoznaną przestrzeń tożsamości, wyrazisty zbiór wartości oraz wierność narracji w przekazach medialnych. Nie pozwala to jednak stawiać jednoznacznych tez, dlatego w tym zakresie potrzebne są dalsze obserwacje.

Konkludując, ruchy społeczne są istotnymi aktorami na scenie politycznej. Bez względu na to czy określimy je mianem konwencjonalnych, czy niekonwencjonalnych aktorów, znacząco przyczyniają się one do postrzegania polityki, nadając jej rytm oraz podnosząc istotne z punktu widzenia społeczeństwa problemy. Współcześnie dostrzegalne jest wyraźne zainteresowanie oddolnych ruchów obywatelskich bieżącymi wydarzeniami politycznymi. Powody takiego stanu rzecz są różne, a część z nich została zaznaczona w niemiejszej pracy. Należy wyraźnie podkreślić znaczenie analizy ruchów społecznych w wymiarze procesu politycznego. Dzięki starannemu i wnikliwemu oglądowi prowadzonemu przez naukowców z zakresu nauk o polityce, możliwe jest odkrycie prawdziwych powodów powstania rozmaitych wydarzeń w sferze polityki, szczególnie w wymiarze relacji partii politycznych – ruchy społeczne. Warto również podkreślić, że wobec bezpośredniego niskiego poziomu uczestnictwa w partiach politycznych Polaków, ich aktywność w ramach ruchów społecznych jest szczególnie ważna dla legitymizacji bądź delegitymizacji całego systemu politycznego.

SUMMARY

The aim of the article is to analyze the activities of the social movements, as an important part of current political events. Author is of the opinion that social movements are crucial political tool, which is used by political parties. They allows politicians to ensure a political recruitment, drum up political support and create new political elites within the party. The main questions that need to be indicated are: if social movements are tools used by political parties in order to enhance an influence on

legitimacy of their activities, if social movement are a part of a process of political socialization for their activists, if social movements have an influence on abilities and experience of the group to conduct political activity?

Keywords: political parties, civil movements, legitimization, political socialization, political management